Rok V. Nr. 103.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1876.

Cena prenumerat, miesięcznej 50 cen. Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 20 kwietnia.

W sobotę pierwsze przedstawienie 3-aktowej operetki Soupego: *Lekka Kawalerya*. Będzie to benefis p. Morozowicza. Dyrekcya sprawiła nowe kostiumy.

* * *

Na benefis p. Kwiecińskiej przygotowuje się wesoła komedya, polecona przez komisyę konkursową *Trzy Flory*, napisana przez panią Samolińską, a nadesłana z Chicago w Ameryce, gdzie się znajduje stały teatr polski, złożony z amatorów.

* * *

Wkrótce rozpocznie gościnne występy na krakowskiej scenie pan Józef Rychter. O ile nam wiadomo, znakomity ten artysta ukaże się w kilku komedyach Fredry (ojca) a mianowicie w „Zemście", w „Panu Jowialskim", w dramacie „Przeor Paulinów", „Chata pod lasem", w tragedyi „Śmierć Iwana Groźnego" i w kilku nowych utworach, nieprzedstawianych dotąd na naszej scenie.

Sprawozdanie komisyi konkursowej

o rozdaniu nagród

za utwory sceniczne w roku 1876.

Rok VI.

Nagrody hr. Artura Potockiego, hr Franciszka Łubieńskiego ks. Marcellego Czartoryskiego i hr. Jana Zamoyskiego.

(Dokończenie).

Car Iwan przepysznie naszkicowany, mianowicie niezrównana jest scena jego z mnichem i dwoma zbiegami z Nowogrodu, a jednak postać ta jako czynnik ujemny w ciągu sztuki nie zużytkowana. W całym utworze tym pojawia się jedna, jedyna tylko kobieta stara, Marta Borecka bohaterka, niewiasta z patryotyzmem najczystszej wody, a jednakowż ta postać nie jest scenicznie tragiczną. Ona deklamuje, i tylko deklamuje z jednemże uniesieniem, z jednakowym patos, nie zawsze szczęśliwie jak n. p. scena rzuconego przekleństwa przez Martę na Iwana, którego dosadność byłaby na scenie potworną.

Pomiędzy głosującymi członkami było tylko jedno zdanie, aby sztukę proponować do pierwszej nagrody i zalecić do grania — a to z powodu osnowy mogącej obudzić entuzyazm. Wypowiadający zdanie mniemał atoli, że sztukę tę musiałby autor przedewszystkiem całkowicie przeistoczyć, aby jej nadać przeto więcej sceniczności, a usunąć to co wprowadza istotny haos. Inni głosujący byli zdania, iż są tam błędy zasadnicze, których usunięcie jest niemożliwem.

Z pomiędzy wspólnie czytanych a odrzuconych sztuk wyróżnia się komedya p. t. *Błędna gwiazda* napisana wierszem białym. Między głosującymi było jedno zdanie aby ją zalecić do grania, a to ówczas jeżeli autor sztukę tę przerobi i zastosuje się do uwag komisyi. Zdanie to atoli nie utrzymało się, *Błędna gwiazda* acz odrzucona, ma zaletę trafności pomysłu. Założenie bardzo zręczne, wykonanie niezręczne.

Z utworu przeczuwać się godzi pisarza początkującego, ale rokującego powodzenie na przyszłość. Konstrukcya całej sztuki znamionuje brak wprawy. Tak jak w operach kompozytor nie ogranicza się aryami solo lub duetami, bo inaczej stałby się monotonnym, tak samo i w komedyach szerszego zakroju, nie można poprzestawać na monologach lub rozmowach we dwie osób. Monotonia taka przeprowadzona wytrwale przez wszystkie akta, zabija sztukę. Co więcej, w tej sztuce miał pole popisu bardzo dobrze narysowany mąż bohaterki pragnącej rozwodu dla tego tylko, że roiła pójście za mąż za jednego lub drugiego króla, miała też pole popisu jej rywalka, którą wybrała sobie zbiegiem okoliczności na rywalkę dla męża, miał też pole popisu doradzca króla szwedzkiego, wszystko to jednak pozostało w półcieniu, narysowane ogólnikowo.

Figury te nie działają, a jeżeli działają, to za mało, całą akcyą kierują postacie podrzędne, jak n. p. Szambelan, postacie które powinny stać na drugim planie. Zakończenia aktów bardzo zręczne, wprowadzenie trzechkrotne w osnowę sztuki księcia de Naussau nie okazującego się na scenie, znamionuje dobre studyowanie efektu scenicznego. Pomimo tego całość wykonania pozostawia bardzo a bardzo wiele do życzenia.

Drama mieszczańska *Gdzie szczęście?*, przerobiona ze znanej powieści, lubo napisana z pewnym talentem, lubo akt pierwszy zręcznie zawięzując akcyą, wiele obiecuje, lecz w tem błąd sztuki, że on jest najlepszy i jedynie dobry z wyjątkiem sceny w sądzie w drugim akcie. Za to akt ostatni wbrew zasadom, których winniby się trzymać autorowie, jest najsłabszy i nie wiążący się z całością. Rzecz brana żywcem z historyi kryminalistyki, pomimo, iż jest może zbyt drastyczną, nie budzi zajęcia, a proces dowodowy będący wątkiem powikłania, jest nieprawdopodobny, przynajmniej niezgodny z praktyką procesu kryminalnego. Słowem, powodzenie tej sztuki na scenie w tej formie w jakiej pojawiła się na konkursie, jest prawie niemożliwe.

Komedya nadesłana z Chicago p. t. *Trzy Flory*, ma zręcznie zawiązane powikłanie, dla tego, pomimo, że jest zaniedbanym stylem pisana, uznaną została za kwalifikującą się na scenę. Było atoli zdanie jednego z członków, aby sztuki nie brał bez ogładzenia jej stylistycznego, czego reżyserya podjąć się może, tem łatwiej, że intryga sztuki przewidywać dozwala tak nazwane powodzenie wesołego śmiechu.

Dramat *Czaple pióro* ma sceniczność za sobą i jako sztuka niedzielna może utrzymać się w repertoarze. Jeden z członków mniemał, że sztukę tę należy wyłączyć od konkursu, z powodu, iż w pismach naszych wymieniony jest autor dramatu *Czaple pióro* (Wychowski) i że ta sztuka ma być grana we Lwowie, sztuka zatem nie może uchodzić za bezimienną. Zdaniem innych członków, nie została stwierdzona tożsamość tych sztuk, lubo jest tożsamość ich tytułu i osnowy, a pogłoski rozsiewane po dziennikach, nie mogą być uwzględnione przez komisyę.

Dramat *Iwan Podkowa* ma wartość sceniczną i jako sztuka niedzielna może mieć powodzenie.

Obiedwie te sztuki tem się także zalecały scenicznie, a odróżniały od sztuk pisanych w tym rodzaju, iż zamknięte są w pięciu aktach bez częstych zmian dekoracyi.

Komedya jednoaktowa *Dwojakie gwichty*, uzyskała uznanie najzupełniejsze, jako komedya przydatna na scenę

Jako utwór sceniczny najwięcej jest udatnym obraz ludowy p. t. *Emigracya chłopska*. W sztuce tej są żyjące typy, charakterystyczne i z naszych stosunków wzięte. Jest wiele w tej sztuce pięknie obmyślonych sytuacyj jak n. p. sceny chłopskie w akcie pierwszym, pobyt Polaków w Ameryce, obchód wilii, licytacya. Cała dążność sztuki wysoce szlachetna, głębszej myśli sięgającej rdzenia sytuacyi kraju.

Sztuka ta jako ludowe dzieło, może być bardzo użytecznym zabytkiem, zwłaszcza że podobnych utworów repertoar polski wcale nie posiada.

Ta jedna sztuka pozyskana dla teatru, świadczy, iż konkurs i w tym roku był użytecznym i że prace członków komisyi nie były daremne, bo wydobyły na jaw utwór, który bez reklam sztucznych przyniesie scenie korzyść rzeczywistą.

Po rozpatrzeniu wszystkich nadesłanych dzieł scenicznych, zebrała się komisya dnia 26 marca 1876 celem głosowania nad niemi.

Do głosowania zeszli się członkowie: dyrektor teatru S. Koźmian, reżyser Podwyszyński, A. Kłobukowski, K. Estreicher, L. Siemieński, Al. Szukiewicz, Mar. Sokołowski.

W głosowaniu na pierwszą nagrodę 600 złr. ubiegały się sztuki: *Posadnica Marta*, *Czaple pióro*, *Iwan Podkowa*, *Błędna gwiazda*, *Trzy Flory*. Z tych otrzymał dwa głosy dramat *Marta posadnica* (z zastrzeżeniem przerobienia). Żadna więc sztuka nie uzyskała nagrody.

Przy głosowaniu na nagrodę 300 złr. za sztukę ludową, ubiegały się sztuki: *Gdzie szczęście*, *Emigracya chłopska*. Między temi otrzymała wszystkie głosy sztuka: *Emigracya chłopska*.

Po otwarciu opieczętowanego podpisu autora, okazało się, że sztukę tę napisał Władysław Ludwik Anczyc, autor *Chłopów arystokratów*, *Łobzowianów* i innych obrazków ludowych.

Następnie głosowano nad zaleceniem sztuk do grania na scenie. Zaleconemi zostały jednomyślnie *Dwojakie gwichty*. Większością *Iwan Podkowa* (6 głosów), sztuka *Trzy Flory* (4 głosów), *Czaple pióro* miało 4 głosy.

Sztuki: *Marta Posadnica* (1 głos), *Błędna gwiazda* (2 głosy), *Gdzie szczęście* (2 głosy z zastrzeżeniem przerobienia) nie uzyskały zalecenia do grania.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorami są: Wiktor Burzan (Mellerowa) sztuki *Dwie miary* (gwichty), Jerzy Horwat sztuki *Iwan Podkowa*, Teofila Samolińska z Chicago sztuki *Trzy Flory*, Leopold hr. Starzeński sztuki *Czaple pióro*.

Z powodu, że pierwsza nagroda w ilości 600 złr. nie doszła do skutku, suma ta będzie przedmiotem konkursu w roku następnym.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni „CZASU" w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Abonament Nr. 30. Nr. porządkowy 103.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 20 Kwietnia 1876 r.

Komedya w 5 aktach — V. Sardou:

RABAGAS

OSOBY:

Książe Monaco — — — —	Pan Szymański.	De Flavarens, podporucznik gwardyi — — — — —	Pan Lidke.
Rabagas, adwokat — — —	Pan Podwyszyński.	Miss Ewa Blount — — —	Pani Hoffmann.
Kawaler Karol, siostrzeniec księcia, porucznik gwardyi — —	Pan Sobiesław.	Księżna Gabryela — — —	Panna Urbanowicz.
Andrzéj de Mora, porucznik gwardyi — — — — —	Pan Dulęba.	Baronowa de Sottobois — — —	Panna Solska.
Camerlin — — — — —	Pan Eker.	Tirelirette — — — — —	Panna Wojnowska.
Chaffiou — — — — —	Pan Wojdałowicz.	Thereson — — — — —	Panna Sławińska.
Vuillard — — — — —	Pan Sikorski.	Panna de Theronane — — — —	Panna Wyszowska.
Petrowlski — — — —	Pan Galasiewicz.	Noissette — — — — —	Panna Kwiecińska.
Desmoulins — — — —	Pan Glikson.	Służąca — — — — —	P. Wilkoszewska.
Bricoli, naczelnik policyi — —	Pan Roman.	Staruszek — — — — —	Pan Danielewicz.
Sottobois — — — — —	Pan Bogucki.	Odźwierny — — — — —	Pan Kwakiewicz.
De Vintimille, kapitan gwardyi	Pan Feliksiewicz.	I. Służący — — —	Pan Słonarski.
Boubard, pułkownik żandarmeryi	Pan Ładnowski.	II. Służący — — —	P. Wojciechowski.
Bigorro, rzeźbiarz — —	Pan Janusz.	I. Żandarmi — — —	Pan Morys.
		II. Żandarmi — — —	Pan Recki.

CENA MIEJSC. Loża parterowa lub Igo piętra 6 złr.— Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do loży parterowéj lub Igo piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.

Kasa otwarta rano od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 w dniu przedstawienia.

Początek o godzinie siódmej.